

POSTANOWIENIE

14 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Grzesiowski (przewodniczący)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska (sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej D.M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku

z 10 kwietnia 2024 r., IV Ca 131/24,

w sprawie z wniosku D.M.

z udziałem G.O.P.S. w J.

o zmianę orzeczenia o umieszczeniu w domu pomocy społecznej bez zgody,

1. oddała skargę kasacyjną;

2. nie obciąża D.M. kosztami postępowania kasacyjnego.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Krzysztof Grzesiowski

Ewa Stefańska

(P.H.)

UZASADNIENIE

D.M. wniosła o zmianę postanowienia o przyjęciu jej do domu pomocy społecznej bez jej zgody i powrót do domu rodzinnego.

Postanowieniem z 13 grudnia 2023 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 2 września 2019 r. w sprawie III RNs 185/18 w ten sposób, że nakazał wypisanie D.M.

z Domu Pomocy Społecznej przyjętej bez jej zgody.

Postanowieniem z 10 kwietnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Płocku, po rozpoznaniu apelacji uczestnika G.O.P.S. w J., zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania odwoławczego (pkt II).

Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia faktycznie, w wyniku których stwierdził, iż D.M. była leczona psychiatrycznie z powodu choroby psychicznej o obrazie schizofrenii paranoidalnej. Choroba ta ma charakter przewlekły; dla otrzymania poprawy stanu psychicznego konieczne jest leczenie farmakologiczne i szereg oddziaływań psychologicznych, mających na celu poprawę funkcjonowania osoby chorej w warunkach domowych i poza nimi. Wnioskodawczynie wiele razy była leczona psychiatrycznie i w warunkach szpitalnych. Po wypisach ze szpitali nie stosowała się zaleceń, nie leczyła się regularnie ambulatoryjnie i nie zażywała leków systematycznie. Od 2020 r. przebywa w Domu Pomocy Społecznej w D. bez swojej zgody, już po raz drugi. Wcześniej umieszczona była w K. W związku z przebywaniem w opiece instytucjonalnej wnioskodawczynie jest objęta systematycznym leczeniem psychiatrycznym. Dzięki przebywaniu w opiece instytucjonalnej ma zapewnione systematyczne i odpowiednie leczenie farmakologiczne i psychologiczne; po ewentualnym opuszczeniu DPS-u i zamieszkaniu z niepełnosprawną matką, prawdopodobne jest znaczne pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawczynie.

D.M. nie jest zdolna do samodzielnego zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Wymaga stałej opieki i pielęgnacji w warunkach instytucjonalnych, a pobyt poza DPS-em będzie stanowił zagrożenie dla jej zdrowia i życia.

Zarówno wnioskodawczynie jak i jej matka cierpią na poważną przewlekłą chorobę psychiczną - schizofrenię paranoidalną i obie wymagają intensywnego leczenia farmakologicznego i psychoedukacji. Każda z nich z osobna wymaga silnego wsparcia w swoim leczeniu i funkcjonowaniu, którego nie są w stanie sobie zapewnić. Leczenie psychiatryczne matki wnioskodawczynie nie jest gwarantem poprawy relacji matki z córką. Pomimo przyjmowania leków stan zdrowia obydwu kobiet może się pogorszyć. Pobyty D.M. w domu matki na przepustkach i dobre

relacje między nimi są następstwem systematycznego leczenia obu kobiet. Brak systematycznego leczenia spowoduje utratę dobrych efektów leczenia. Wcześniej między wnioskodawczynią a jej matką były awantury, konflikty, interweniowały służby.

D.M. przejawia niepełny krytycyzm wobec swojej choroby. Przy dłuższym braku motywacji, dłuższym czasie bez kontroli, może nastąpić przerwa w leczeniu i tym samym duże prawdopodobieństwo nawrotu procesu chorobowego. Istnieje poważna obawa, że podczas pobytu w domu wnioskodawczyni nie będzie kontynuowała leczenia, co już miało miejsce w przeszłości, nie będzie dbała o swoje podstawowe potrzeby. W swoich planach na przyszłość wnioskodawczyni nie myśli o leczeniu swojej ciężkiej choroby, nie podaje żadnych źródeł wsparcia dla siebie. Wymaga nadal przewlekłego leczenia neuroleptykami, oddziaływań terapeutycznych oraz pomocy ze strony osób drugih.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja wywiedziona przez uczestnika okazała się zasadna, co skutkowało zmianą orzeczenia i oddaleniem wniosku. Sąd ten podzielił zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego. Z opinii biegłego psychiatry wynikało wprost, że umieszczenie skarżącej poza opieką instytucjonalną stanowi zagrożenie dla jej zdrowia i życia.

Sąd Okręgowy uznał, iż zasadne były podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535 ze zm., dalej jako u.o.z.p.) osoba przyjęta do domu pomocy społecznej w trybie art. 39, jej przedstawiciel ustawowy, małżonek, krewni w linii prostej, rodzeństwo oraz osoba sprawująca nad nią faktyczną opiekę - mogą występować do sądu opiekuńczego o zmianę orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej. Powołany przepis, zdaniem sądu drugiej instancji, stwarza możliwość domagania się zmiany orzeczenia, które na skutek zmiany okoliczności podlega skorygowaniu przez ustalenie braku podstaw do dalszego pobytu w domu pomocy społecznej, osoby której wspomniane orzeczenie dotyczy.

Uwzględnienie wniosku o umieszczenie w domu pomocy społecznej bez

zgody na podstawie art. 38 w zw. z art. 39 ust. 1 u.o.z.p. stanowi ingerencję w sferę wolności i nietykalności osobistej człowieka. Z tego powodu kontrola sądu, czy w danym stanie faktycznym kumulatywnie wystąpiły przesłanki ustawowe zastosowania cytowanego przepisu, wymaga wnikliwej oceny, opartej na dowodzie w postaci opinii biegłego lub zespołu biegłych z zakresu psychiatrii, gdyż elementem stanu faktycznego decydującego o uwzględnieniu wniosku jest opis stanu zdrowia psychicznego uczestnika.

Sąd Okręgowy ustalił, że nie nastąpiła zmiana okoliczności, które były podstawą umieszczenia wnioskodawczyni w domu pomocy społecznej. Nadal istnieje choroba psychiczna (schizofrenia paranoidalna), negowanie potrzeby leczenia, niezdolność do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i potrzeba korzystania z pomocy osoby drugiej.

Nie ulegało wątpliwości Sądu Okręgowego, że na skutek stwierdzonej choroby psychicznej wnioskodawczyni nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać swych życiowych potrzeb i w konsekwencji nie jest przystosowana do samodzielnego funkcjonowania. W każdej dziedzinie swojego życia wymaga pomocy, wsparcia i stałego nadzoru ze strony instytucji opiekuńczych, aby prawidłowo funkcjonować. D.M. nie może liczyć na długofalową pomoc matki, gdyż cierpi ona na taką samą chorobę co jej córka, wobec niej również była wszczęta procedura umieszczenia w domu opieki. Dodatkowo matka wnioskodawczyni jest osobą nieufną w stosunku do pracowników socjalnych, tak więc kontrola i pomoc ze strony ośrodków pomocy społecznej będzie utrudniona, co może spowodować lub znacząco utrudnić powrót do zdrowia psychicznego i funkcjonowanie wnioskodawczyni.

Sąd II instancji w pełni zgodził się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez apelującego, że D.M. spełnia wszystkie przesłanki do pozostania w Domu Pomocy Społecznej w J. bez jej zgody. Obecny, dobry, stan jej zdrowia jest tylko i wyłącznie wynikiem pobytu w placówce i zapewnienia jej stałej opieki i leczenia; opuszczenie DPS-u wiązać się może z zagrożeniem jej zdrowia i życia. Wnioskodawczyni wymaga stałej pomocy w codziennym funkcjonowaniu oraz stałego nadzoru w zakresie leczenia farmakologicznego. W okolicznościach

sprawy zagrożenie to może być usunięte tylko poprzez zapewnienie D.M. opieki instytucjonalnej w domu pomocy społecznej.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku skargę kasacyjną wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 38 i 39 w zw. z art. 41 ust. 1 u.o.z.p., polegające na przyjęciu, że nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, podczas gdy w stosunku do niej te przesłanki nie występują;
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. i art. 299 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. polegające na niedopuszczeniu w sprawie dowodu z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawczyni w charakterze strony postępowania oraz niedopuszczeniu dowodu z opinii psychiatrycznej innego biegłego sądowego na fakt stanu jej zdrowia; oparcie rozstrzygnięcia na podstawie nieaktualnych dowodów, bez weryfikacji prawdziwości i aktualności faktów zawartych w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, nadto dokonując dowolnej a nie swobodnej oceny tego materiału dowodowego, dokonując przy tym dodatkowych ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnik postępowania wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty skargi kasacyjnej w zasadzie zmierzają do podważenia stanu faktycznego i oceny dowodów, dokonane przez sądy *in meriti*. Jednakże zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ponadto w myśl art. 398³ § 3

k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Przedmiotem sprawy była zasadność pozostawienia D.M. w domu pomocy społecznej, do którego została skierowana bez jej zgody. Zgodnie z art. 38 § 1 u.o.z.p. osoba, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego, może być za jej zgodą lub zgodą jej przedstawiciela ustawowego przyjęta do domu pomocy społecznej. Natomiast w myśl art. 39 § 1 powołanej ustawy, jeżeli osoba, o której mowa w art. 38, lub jej przedstawiciel ustawowy nie wyrażają zgody na przyjęcie jej do domu pomocy społecznej, a brak opieki zagraża życiu tej osoby, organ do spraw pomocy społecznej może wystąpić do sądu opiekuńczego miejsca zamieszkania tej osoby z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez jej zgody.

Dyspozycja art. 39 § 1 u.o.z.p. reguluje sytuację osoby, która zdolna jest do wyrażenia zgody na skierowanie do domu pomocy społecznej, ale odmawia jej udzielenia, błędnie oceniając swoją sytuację życiową. Sąd opiekuńczy może jednak wbrew woli tej osoby uznać, że zachodzą przesłanki wskazane w art. 38 § 1 u.o.z.p., a jednocześnie brak opieki zagraża życiu osoby, która odmawia udzielenia zgody na skierowanie jej do domu pomocy społecznej. Wówczas podstawę orzeczenia sądu opiekuńczego stanowi art. 39 § 1 w zw. z art. 38 § 1 u.o.z.p. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2023 r., II CSKP 117/23).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę ma na uwadze, że umieszczenie osoby bez jej zgody w domu pomocy społecznej stanowi istotną ingerencję w wolność człowieka, w szczególności w prawo do stanowienia o sobie. Z tego względu przepisy dopuszczające taką możliwość wymagają szczególnie rozważnej i ścisłej wykładni uwzględniającej przede wszystkim dobro osoby, której dotyczą. Mając to na uwadze Sąd stwierdził, że D.M. jest osobą pełnoletnią, nie jest ubezwłasnowolniona i nie wyraża zgody na zamieszkanie w domu pomocy społecznej. Pozostawienie jej w placówce, w której przebywa nieprzerwanie od czterech lat, wymagało spełnienia dwóch przesłanek łącznie. Po

pierwsze, należało wykazać, że D.M. na skutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego (art. 38 ust. 1 u.o.z.p.). Po drugie, konieczne jest stwierdzenie, że brak opieki zagraża życiu, a nie tylko zdrowiu skarżącej (art. 39 ust. 1 u.o.z.p.).

Skarżąca cierpi na schizofrenię paranoidalną, która uniemożliwia jej samodzielne funkcjonowanie i zaspokajanie w sposób prawidłowy podstawowych potrzeb życiowych. Pozbawienie jej codziennej opieki pracowników domu pomocy społecznej niesie ryzyko pogłębienia choroby psychicznej, nieprzyjmowania leków, a w konsekwencji stanowi zagrożenie dla jej zdrowia i życia. Skarżąca nie może liczyć na długotrwałą pomoc matki, która także cierpi na chorobę psychiczną. Sąd Okręgowy słusznie więc uznał, iż D.M. samodzielnie nie poradzi sobie w codziennym życiu, a jej powrót do środowiska rodzinnego oddziałuje na nią destrukcyjnie i spowoduje pogłębienie choroby, tak jak to było dotychczas, po każdym powrocie skarżącej do środowiska rodzinnego. Z uwagi na schizofrenię paranoidalną, na którą cierpi skarżąca, tylko stałe, systematyczne leczenie farmakologiczne, regularne przyjmowanie leków pod nadzorem pracowników Domu Pomocy Społecznej, przynosiło i przynosi do tej pory poprawę jej stanu zdrowia. Biegły psychiatra na podstawie dokumentacji medycznej i przeprowadzonego wywiadu ze skarżącą jednoznacznie zaopiniował, iż D.M. nie jest zdolna do samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb życiowych i wymaga stałej opieki oraz pielęgnacji w warunkach instytucjonalnych.

W konsekwencji prawidłowe było przyjęcie, że w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 38 ust. 1 u.o.z.p. jak i z art. 39 ust. 1 u.o.z.p. Skarżąca cierpi na przewlekłą chorobę psychiczną, wymaga stałej pomocy i leczenia farmakologicznego, wobec czego należało pozostawić ją w Domu Pomocy Społecznej, w którym dotychczas przebywała.

Mając na uwadze zaprezentowane argumenty, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., jako nie mającą uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie

art. 102 k.p.c.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Krzysztof Grzesiowski Ewa Stefańska

(P.H.)

[a.ł]